



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 08-11-2021 r.

Marcin Wiącek

VII.5600.43.2021.MM/MK

Pan

Przemysław Czarnek

Minister Edukacji i Nauki

ePUAP

Szanowny Panie Ministrze,

Rzecznik Praw Obywatelskich (RPO), jako organ konstytucyjny stojący na straży praw i wolności człowieka i obywatela, monitoruje z uwagą kwestie dotyczące poszanowania wolności sumienia i wyznania. Znaczna część kierowanych do RPO wniosków obywateli dotyczących tej problematyki odnosi się do różnych aspektów organizacji lekcji religii i obecności elementów o charakterze wyznaniowym w szkołach publicznych. Rozwiązywanie pojawiających się problemów i sytuacji konfliktowych w tym obszarze wymaga ogromnej wrażliwości dyrektorów szkół i organów prowadzących szkoły. Konieczne jest bowiem z jednej strony poszanowanie konstytucyjnego prawa osób wierzących do uzewnętrzniania wyznawanej religii, zgodnie z art. 53 ust 2 Konstytucji RP, oraz przeciwdziałanie poczuciu wykluczenia u dzieci i rodziców należących do religii mniejszościowych i niedeklarujących przynależności do żadnego wyznania z drugiej.

Dlatego też z uwagą śledzę publiczne deklaracje Pana Ministra dotyczące planowanych zmian w sprawie zasad uczęszczania na lekcje religii i etyki w szkołach publicznych. Zmiany te zakładają obligatoryjność zajęć etyki dla uczniów, których rodzice nie wyrażą woli zorganizowania przez szkołę lekcji religii. W związku z doniosłym znaczeniem zapowiadanych przez MEiN zmian, działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy

z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r. poz. 627 ze zm.), uprzejmie przedstawiam poniższe uwagi i zalecenia.

Jednocześnie pragnę zwrócić uwagę, że już Rzecznik Praw Obywatelskich V kadencji Pan dr Janusz Kochanowski wskazywał na wątpliwości dotyczące wprowadzenia obowiązkowej nauki etyki dla uczniów nieuczęszczających na lekcje religii w wystąpieniu do ówczesnej Minister Edukacji Narodowej (kopia pisma w załączeniu). Niezależnie od zmian prawnych, które zaszły od tego czasu, zasadny pozostaje postulat zagwarantowania możliwości uczestnictwa zarówno w lekcjach etyki, jak i religii oraz wątpliwości dotyczące powierzenia nauczania etyki katechetom.

W 2015 roku Rzecznik Praw Obywatelskich opublikował raport pt. *Dostępność lekcji religii wyznań mniejszościowych i lekcji etyki w ramach systemu edukacji szkolnej*¹. Z danych uzyskanych wówczas przez Rzecznika wynikało, że lekcje etyki organizowane były jedynie w 11,3 % szkół publicznych. W kolejnych latach był obserwowany wzrost liczby szkół, w których organizowane były lekcje etyki. W dalszym ciągu była to jednak zdecydowana mniejszość ogółu placówek edukacyjnych². W związku ze wskazanym raportem RPO od 2016 roku prowadził korespondencję z Ministerstwem Edukacji Narodowej, w której zwracał uwagę m.in. na zasadność gromadzenia bardziej szczegółowych danych statystycznych umożliwiających ocenę faktycznej dostępności lekcji religii mniejszościowych i lekcji etyki, celowość wprowadzenia obowiązku informowania rodziców o możliwości i zasadach organizacji lekcji religii oraz lekcji etyki oraz konieczność prowadzenia etyki przez nauczycieli z odpowiednimi kwalifikacjami³. Ministerstwo konsekwentnie stało jednak na stanowisku, że postulowane działania nie są konieczne. Tymczasem wydaje się, że zwłaszcza zgromadzenie odpowiednich danych dotyczących dostępności i uczestnictwa uczniów w lekcjach religii katolickiej, religii mniejszościowych oraz etyki oraz bardziej aktywne informowanie rodziców o możliwości organizacji lekcji etyki i charakterze tych zajęć mogłoby się przyczynić do zniwelowania

¹ Zob. stronę internetową Rzecznika Praw Obywatelskich:

<https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/BIULETYN%20RZECZNIKA%20PRAW%20OBYWATELSKICH%202015%20nr%206.pdf>

² Zob. <https://tvn24.pl/polska/lekcje-etyki-w-szkolach-maleje-liczba-szkol-w-ktorych-mozna-sie-uczyc-etyki-ra995481-2616114>

³ Wystąpienia RPO do MEN w sprawie o nr. XI.5601.4.2016 z: 29 kwietnia 2016 r., 8 listopada 2016 r. oraz 20 września 2018 r.

negatywnie ocenianego przez Ministerstwo zjawiska, jakim jest rezygnacja coraz większej liczby uczniów zarówno z lekcji religii, jak i lekcji etyki.

Należy zwrócić uwagę, że wprowadzenie obligatoryjności wyboru pomiędzy uczestnictwem w zajęciach z religii lub z etyki stanowi odejście od fundamentalnych założeń obowiązującego dotychczas w Polsce systemu organizacji lekcji religii i etyki. Współcześnie, z punktu widzenia wymogów poszanowania wolności sumienia i wyznania, za dopuszczalne uznawane są trzy zasadnicze modele organizacji lekcji religii w szkołach publicznych: model świecki – lekcje religii zasadniczo niedostępne w szkole; model zintegrowany – w programie szkolnym istnieje obowiązkowy przedmiot obejmujący zarówno wiedzę o różnych religiach jak i o etyce; model równoległy – w szkole jest nauczana religia (odrębnie dla poszczególnych wyznań), a dla dzieci, których rodzice preferują światopogląd areligijny dostępne są zajęcia alternatywne – najczęściej z etyki⁴. W Polsce mamy obecnie do czynienia z modelem równoległym. Obok lekcji religii o charakterze konfesyjnym organizowanych w przypadku wyznań o uregulowanej sytuacji prawnej, organizowane są również lekcje etyki. System ten ma utrwaloną tradycję, a jego podstawy zostały uregulowane w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w *sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach* (Dz. U. z 2020 r. poz. 983, dalej jako: rozporządzenie MEN). Dotychczas Ministerstwo Edukacji Narodowej stało na stanowisku, że „ze względu na delikatność dziedziny, której dotyczy ww. rozporządzenie, czyli sfery wolności sumienia i wyznania, przepisy nie powinny zawierać norm prawnych o charakterze nakazowym lub restrykcyjnym. Przepis obecnie obowiązujący pozostawia rodzicom inicjatywę w sprawie objęcia dziecka nauką religii lub/i etyki w szkole. Jest to zgodne z gwarancją konstytucyjną zapisaną w art. 48 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. (...) Przyjęta od ponad 24 lat formuła organizowania lekcji religii i etyki „na życzenie” jest zakorzenionym w prawie i praktyce szkolnej kompromisowym rozwiązaniem, którego zmiana wymagałaby podjęcia

⁴ J. Falski, *Prawo do nauki a prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z ich przekonaniami w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, *Studia z Prawa Wyznaniowego* 2014, nr 17, s. 151-172.

szerokiej debaty wykraczającej poza wyłączne kompetencje Ministra Edukacji Narodowej w tej sprawie”⁵.

W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich w tak ważnej dla obywateli sprawie, o fundamentalnym znaczeniu dla wrażliwego poszanowania praw obywatelskich, zasadne byłoby poddanie wskazanego projektu konsultacjom społecznym. Wprowadzenie zapowiadanych zmian doprowadziłoby bowiem do przemodelowania polskiego systemu nauczania religii w kierunku modelu zintegrowanego. Różnica polegałaby na tym, że zamiast jednego przedmiotu przekazującego wiedzę religioznawczą i z zakresu etyki istniałaby konieczność wyboru pomiędzy dwoma przedmiotami o różnym charakterze, które byłyby traktowane przez państwo jako równoważne pod względem przekazywanych treści. Taka sytuacja może budzić wątpliwości pod kątem możliwie najpełniejszego poszanowania praw obywatelskich.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, żeby planowane zmiany ustawodawcze nie prowadziły do nadmiernego ograniczenia, gwarantowanego konstytucyjnie (art. 48 ust. 1 Konstytucji RP), prawa do wychowania dziecka zgodnie z własnym światopoglądem oraz poszanowania wolności sumienia i wyznania gwarantowanej przez art. 53 Konstytucji RP. Z tego względu konieczne jest zapewnienie realnego dostępu do lekcji etyki dla wszystkich uczniów szkół publicznych. Nie chodzi tu jedynie o rozwiązanie problemu braków kadrowych w polskich szkołach, dotyczącego nauczycieli tego przedmiotu, ale również o samą organizację zajęć z etyki przez szkoły. W obecnym stanie prawnym, zgodnie z § 2 i 3 rozporządzenia MEN, szkoły są zobowiązane do zorganizowania zajęć etyki dla grupy co najmniej 7 osób, natomiast w przypadku, w którym chęć uczęszczania na takie zajęcia zgłosi mniejsza liczba uczniów, lekcje te mogą być organizowane w grupach międzyklasowych lub międzyszkolnych. W sytuacji, gdy uczniowie nieuczęszczający na religię stanowią mniejszość, co w większości szkół wciąż jest sytuacją typową, warunki organizacyjne lekcji etyki mogą być więc wyraźnie mniej korzystne. Dlatego też, w przypadku wprowadzenia obowiązkowego wyboru pomiędzy etyką lub religią, konieczne byłoby zagwarantowanie, że

⁵ Pismo Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Pani Teresy Wargockiej do Rzecznika Praw Obywatelskich z 8 czerwca 2016 r. (znak: DKO-WOK.4072.5.2016.MK).

kwestie dotyczące sposobu organizacji tych zajęć nie będą pośrednio wpływały na decyzję dotyczącą tego, na które z nich będzie uczęszczał uczeń.

Dlatego też pragnę docenić zapowiedzi Ministerstwa Edukacji i Nauki dotyczące wdrożenia planowanych zmian po upływie dwóch lat i podjęcia w tym czasie działań mających na celu przygotowanie szkół do realizacji nowych zadań. W szczególności na aprobatę zasługuje dofinansowanie przez Ministerstwo Edukacji i Nauki studiów podyplomowych dla nauczycieli etyki na wybranych uczelniach. W ocenie RPO zasadne byłoby jednak rozszerzenie tej oferty również na inne uczelnie, w tym największe polskie uczelnie państwowe, takie jak Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, czy Uniwersytet im. Adam Mickiewicza w Poznaniu. Warto również, aby Ministerstwo Edukacji i Nauki w jasny sposób zakomunikowało, jakimi kryteriami kierowało się przy wyborze uczelni, z którymi dotychczas zawarto umowy o organizację kierunków kształcących przyszłych nauczycieli etyki.

Uprzejmie informuję, że zapoznałem się również z odpowiedzią na interpelację nr 24409 w sprawie ministerialnego pomysłu obowiązkowych lekcji religii lub etyki z dnia 23 czerwca 2021 r. udzieloną przez sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Pana Tomasza Rzymkowskiego⁶. Niewątpliwie sprawowanie funkcji wychowawczej jest jednym z najpoważniejszych zadań, jakie ciąży na szkołach publicznych. Jako Rzecznik Praw Obywatelskich w pełni zgadzam się z zawartym we wskazanej odpowiedzi i odwołującym się do preambuły ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. *Prawo oświatowe* (Dz. U. z 2021 r. poz. 1082 ze zm.) twierdzeniem, że „Szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności. Wychowanie dzieci i młodzieży w duchu akceptacji i szacunku dla drugiego człowieka oraz rozwijanie postaw obywatelskich i społecznych uczniów jest stałym zadaniem szkoły i integralnym elementem kształcenia ogólnego, realizowanym na bieżąco w ramach działalności edukacyjnej i wychowawczej szkoły”. Z pewnością istotnym aspektem o wartościach powinno być przekazywanie wiedzy o fundamentach tożsamości kulturowej Europy i Polski, obejmujących m.in. etykę chrześcijańską i filozofię grecką.

⁶ <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=C4AHGY>

Należy jednak zwrócić uwagę, że lekcje religii w ich obecnym kształcie nie stanowią prostego ekwiwalentu lekcji etyki. Zajęcia te mają bowiem charakter konfesyjny i odbywają się zgodnie z § 4 rozporządzenia MEN na podstawie programów opracowanych i zatwierdzonych przez właściwe władze kościołów i innych związków wyznaniowych i przedstawionych ministrowi właściwemu do spraw edukacji jedynie do wiadomości. Przyjęcie, że zajęcia te stanowią element realizacji funkcji wychowawczej szkoły, prowadziłoby do wniosku, że państwo ceduje realizację tej funkcji na związki wyznaniowe, co może budzić wątpliwości z punktu widzenia zasady bezstronności w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, o której mowa w art. 25 ust. 2 Konstytucji RP. Należy również pamiętać, że zgodnie z § 2 ust. 2 rozporządzenia MEN życzenie rodziców, bądź pełnoletnich uczniów dotyczące organizacji lekcji religii jest wyrażane w formie pisemnego oświadczenia. Oświadczenie nie musi być ponawiane w kolejnym roku szkolnym, może jednak zostać zmienione. Przepis nie ogranicza czasowo możliwości zmienienia oświadczenia. Rzecznik Praw Obywatelskich stoi na stanowisku, że takie oświadczenie może zostać zmienione także w trakcie roku szkolnego, w przeciwnym razie ograniczona byłaby wolność sumienia i wyznania. W sytuacji, gdy lekcje religii stanowiłyby dopuszczalną alternatywę dla obowiązkowych zajęć, zmiana oświadczenia w trakcie roku szkolnego powodowałaby istotne problemy dotyczące dalszej organizacji zajęć i realizacji programu.

Warto w tym miejscu odwołać się do standardów wynikających z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC), w tym m.in. wynikających z wyroku z dnia 29 czerwca 2007 r. w sprawie *Folgerø i inni przeciwko Norwegii* (nr skargi 15472/02). Sprawa ta została zainicjowana przez rodziców nieprzynależących do wyznania chrześcijańskiego i dotyczyła braku możliwości całkowitego zwolnienia uczniów z obowiązkowych zajęć poświęconych chrześcijaństwu, religii i filozofii. Skarżący podnieśli zarzut naruszenia art. 9 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (wolność sumienia i wyznania) oraz art. 2 zd. 2 Protokołu dodatkowego nr 1 do Konwencji (prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z ich własnymi przekonaniem religijnymi i filozoficznymi). ETPC podkreślił, że „Zdanie drugie art. 2 protokołu nr 1 nie zakazuje, aby przez oświatę i wychowanie państwo przekazywało bezpośrednio lub pośrednio informacje lub wiedzę religijną lub filozoficzną. Nie zezwala jednak rodzicom na

sprzeciw wobec włączenia ich do programu szkolnego, bo w innym przypadku każde zinstytucjonalizowane nauczanie byłoby nie do zrealizowania. Państwo, wykonując swoje funkcje w sferze oświaty i wychowania, musi zapewnić, że informacje i wiedza zawarte w programie są przekazywane obiektywnie, krytycznie i w sposób pluralistyczny. Państwo nie może prowadzić indoktrynacji oznaczającej brak poszanowania przekonań religijnych i filozoficznych rodziców. Jest to granica, której nie można przekroczyć”. ETPC stanął również na stanowisku, że wskazany art. 1 nie obejmuje prawa rodziców do utrzymywania ich dziecka w niewiedzy na temat religii i filozofii w systemie edukacji. Sam fakt, że wiedza o chrześcijaństwie stanowiła większą część programu nauczania niż wiedza o innych religiach i filozofiach, nie może, zdaniem ETPC, być sam w sobie postrzegany jako odstępstwo od zasad pluralizmu oraz obiektywizm stanowiące indoktrynację. Z uwagi na miejsce zajmowane przez chrześcijaństwo w narodowej historii i tradycji pozwanego państwa, należy to uznać za mieszczące się w marginesie oceny pozwanego państwa przy planowaniu i ustalaniu programu nauczania. Niemniej jednak w niniejszej sprawie ETPC stwierdził naruszenie Konwencji z uwagi na fakt, że wbrew ustawowemu założeniu, praktyka nauczania spornego przedmiotu uprzywilejowywała treści bezpośrednio związane z chrześcijaństwem w sposób wykluczający promowanie zrozumienia, poszanowania i zdolności do dialogu ludzi różnych przekonań. Z przepisów wynikało poza tym, że uczniowie mogą uczestniczyć w działalności religijnej, obejmującej w szczególności modlitwy, psalmy, uczenie się na pamięć tekstów religijnych oraz udział w zabawach o charakterze religijnym. Działalność taka nie musiała ograniczać się wyłącznie do chrześcijaństwa, ale jego szczególne miejsce w programie w naturalny sposób musiało wpływać na wybór proponowany uczniom. W rezultacie, mechanizm częściowego zwalniania z zajęć, bądź uzgadniania aktywności ucznia na zajęciach z nauczycielem byłby, w ocenie ETPC, niewystarczający z uwagi na konieczność ujawnienia przez rodziców światopoglądu⁷.

Warto również zwrócić uwagę na decyzję ETPC z dnia 6 października 2009 r. w sprawie *Appel-Irrgang przeciwko Niemcom* (nr skargi 452616/07). W sprawie tej skarżący zakwestionowali obowiązek uczestnictwa w zajęciach etyki, które w ich ocenie

⁷ M. A. Nowicki, *Folgerø i inni przeciwko Norwegii - wyrok ETPC z dnia 29 czerwca 2007 r., skarga nr 15472/02*, [w:] M.A. Nowicki, „Europejski Trybunał Praw Człowieka. Wybór orzeczeń” 2007, Oficyna, 2008, s. 290, Oficyna 2008.

naruszały ich religijny światopogląd. ETPC stanął na stanowisku, że wprowadzenie obowiązkowych zajęć z etyki świeckiej, bez możliwości zwolnienia z nich, mieści się w marginesie uznania przyznanego państwom stronom Konwencji. W odniesieniu do twierdzeń skarżących, że zajęcia z etyki były sprzeczne z ich przekonaniami religijnymi, ETPC zauważył, że ani przepisy prawa, ani zarys kursu nie wskazywały, aby zajęcia te miały na celu przyznanie pierwszeństwa jednemu światopoglądowi lub ominięcie bądź podważenie innych przekonań. Proponowany zarys kursu obejmował różne tematy etyczne, w tym „religijne przykazanie miłości bliźniego”, „kochanie wroga”, chrześcijańską naukę o grzechu pierwotnym i religie w ogóle (monoteizm, politeizm, Kościół i państwo, wspólnoty religijne).

Mając na uwadze powyższe standardy należy podkreślić, że co do zasady możliwe wydaje się wprowadzenie obowiązkowego, organizowanego przez państwo przedmiotu przekazującego wiedzę religioznawczą, filozoficzną i mającego na celu kształtowanie systemu wartości u uczniów. Należy dołożyć jednak starań, żeby wiedza przekazywana w ramach tego przedmiotu miała charakter pluralistyczny i była prezentowana w sposób obiektywny oraz dopuszczający krytyczną dyskusję. Przede wszystkim zaś zajęcia te nie powinny w sposób jednoznaczny i dominujący dowartościowywać jednego światopoglądu. Należy pamiętać, że system organizacji lekcji religii nie dotyczy aktualnie jedynie religii większościowej, jaką jest w Polsce religia rzymskokatolicka, ale również religii mniejszościowych, które również są nauczane w szkołach publicznych, jednak ze względów organizacyjnych jest to często bardziej utrudnione. Ponadto, osoby przynależące do związków wyznaniowych o nieuregulowanej sytuacji prawnej nie mają możliwości wnioskowania o zorganizowanie dla nich lekcji religii. Program obowiązkowego przedmiotu powinien więc obejmować również wiedzę o światopoglądach reprezentowanych przez mniejszości.

Kontekst planowanych zmian należałoby wykorzystać, by pochylić się nad problemem autonomii młodego człowieka w dokonywaniu wyboru dotyczącego uczestnictwa w zajęciach z religii czy etyki. W wnioskach kierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich formułowane są postulaty dotyczące obniżenia granicy dotyczącej samodzielnego decydowania o uczestnictwie w lekcjach religii lub etyki wynikającej z art.

12 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. *o systemie oświaty* (Dz. U. z 2020 r. poz. 1327). Rzecznik informował już o tym w piśmie z dnia 14 kwietnia 2021 r., skierowanym do Sekretarza Stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Pana Dariusza Piontkowskiego. W udzielonej odpowiedzi (znak; DKO-WOKO.4072.14.2021.MK) wskazano, że „kwestią, która ma znaczenie przy analizowaniu przedmiotowej sprawy, jest aspekt historyczny i kontekst społeczny rozwiązania art. 12 ustawy o systemie oświaty przyjętego w 1991 r. Przepis ten nie był od jego wprowadzenia zmieniany, nie został przeniesiony do ustawy – Prawo oświatowe. W ocenie Ministra Edukacji i Nauki przepis jest rezultatem kompromisu, uznającego prawo rodziców do decydowania w imieniu dziecka niepełnoletniego, zakładającego współdziałanie z dzieckiem, w poszanowaniu zasad wynikających z Konstytucji i KRO, jak i przepisów międzynarodowych obowiązujących w RP. Ustawodawca nie zdecydował się na ustalenie innych reguł, zakładając jednocześnie współpracę i wzajemne poszanowanie rodziców i dziecka”. W ocenie RPO, tak istotna zmiana systemu organizacji lekcji religii i etyki, jak ta zapowiadana przez Ministerstwo Edukacji i Nauki, uzasadnia rozważenie przyznania osobom niepełnoletnim samodzielnej możliwości decydowania o uczestnictwie w zajęciach w zgodzie z ich własnym światopoglądem. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 48 ust. 1 Konstytucji RP „Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania”. W piśmiennictwie wskazuje się na konieczność przyznania dziecku „marginesu własnej autonomii, który poszerza się wraz ze wzrostem dojrzałości dziecka, z jego wiekiem, potrzebami i aspiracjami”⁸. Możliwość decydowania o własnym rozwoju, przynależności, światopoglądzie powinna być w większym stopniu pozostawiona młodemu człowiekowi. Warto byłoby w ramach przygotowanej nowelizacji rozważyć wprowadzenie autonomii decydowania o wyborze zajęć i przyznać ją nieletnim od 17. roku życia, zaznaczając konieczność uprzedniego skonsultowania decyzji z rodzicem. Wzorem co do granic wiekowych mogłyby być np. przepisy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Inną, wartą rozważenia, alternatywą jest przyznanie autonomii wyboru zajęć z momentem rozpoczynania nauki w szkole ponadpodstawowej. To uprawnienie dałoby dziecku szansę na wyrażenie swoich poglądów oraz uwzględnienie jego

⁸ K. Gromek, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2020, s. 733.

potrzeb i aspiracji. Byłoby doskonałą możliwością, by młody człowiek, skonfrontowany z koniecznością wyboru zajęć, podjął refleksję o swojej roli w społeczeństwie, o potrzebach czy kierunku dalszego kształcenia. Nie można też zapominać o praktycznym wymiarze zagadnienia. Przyznanie uczniowi swobody decydowania o uczestnictwie w zajęciach wraz z momentem rozpoczęcia edukacji w szkole ponadpodstawowej byłoby istotnym ułatwieniem organizacyjnym dla placówki.

Ewentualne wprowadzenie obowiązku wyboru pomiędzy lekcjami religii i etyki wiąże się także z coraz częściej obserwowanym w działalności Rzecznika Praw Obywatelskich problemem dotyczącym sytuacji, w których dwoje rodziców posiadających pełnię władzy rodzicielskiej składa odmienne oświadczenia dotyczące uczestnictwa dziecka w lekcjach religii lub etyki. Dane pochodzące z Głównego Urzędu Statystycznego wskazują, że w 2020 r. miało miejsce 51,2 tysiąca rozwodów⁹, a to rzutuje na coraz większą skalę problemów dotyczących wykonywania władzy rodzicielskiej. Jednym ze zjawisk, wymagających pilnej interwencji legislacyjnej, jest kwestia sporu między rodzicami co do wyznania, światopoglądu czy przynależności religijnej dziecka. W przypadku braku możliwości uzyskania porozumienia między rodzicami, zgodnie z art. 97 § 2 KRO, sąd opiekuńczy wydaje orzeczenie zawierające rozstrzygnięcie w istotnych sprawach dziecka, co do których rodzice – zobowiązani co do zasady działać wspólnie – nie mogą uzyskać porozumienia. Do tego czasu jednak dyrektorzy szkół stoją przed realnym problemem organizacyjnym, jakim jest konieczność uwzględnienia woli obojga rodziców, dotyczącej uczestnictwa w zajęciach lekcji religii lub etyki. Do Rzecznika są kierowane wnioski rodziców w tego typu sprawach, w których domagają się oni konkretnych działań dyrektora, bądź kwestionują przyjęte rozwiązania. Bardzo trudno jest jednak sformułować jednoznaczne wytyczne dla szkoły w sytuacji, gdy przepisy nie regulują skutków złożenia przez rodziców odmiennych oświadczeń dotyczących uczęszczania na lekcje religii bądź etyki. W praktyce pojawia się coraz więcej konfliktów dotyczących decyzji o przynależności religijnej dziecka, których skonfliktowani rodzice nie są w stanie podjąć sami, co skutkuje wydaniem orzeczenia sądu opiekuńczego. Istnieje zagrożenie, że wola dziecka nie będzie w takich sprawach uwzględniona w sposób dostateczny, co może

⁹ *Małżeństwa i rozwody w Polsce w latach 2000- 2020*. Dane GUS, Polska Agencja Prasowa, 2021, dostęp: 16.08.2021r., <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C807144%2Cmalzenstwa-i-rozwody-w-polsce-w-latach-2000-2020.html>

negatywnie odbić się na jego stanie emocjonalnym. W sytuacji, gdy wybór między tymi zajęciami będzie miał charakter obowiązkowy, problem ten może pojawiać się częściej i być trudniejszy do rozwiązania. Należy przy tym przypomnieć, że na podstawie art. 12 Konwencji o Prawach Dziecka Państwa – Strony zapewniają dziecku, które jest zdolne do kształtowania swych własnych poglądów, prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów we wszystkich sprawach dotyczących dziecka, przyjmując je z należytą wagą, stosownie do wieku oraz dojrzałości nieletniego. W sytuacji sporu między rodzicami w tej materii należałoby większą uwagę zwrócić na wolę dziecka. Oprzeć decyzję o potencjalnym uczestnictwie w zajęciach o wysłuchanie młodego człowieka, uwzględnić nadto jego preferencje i poglądy. Biorąc pod uwagę nasilającą się różnorodność religijną i możliwe różne wyznania rodziców, uwzględnienie woli dziecka w kwestiach wyznania będzie tym bardziej znaczące. Należy podkreślić, że proponowane zmiany prawne są doskonałą szansą, by pewne rodzące się i nierozwiązane dotychczas problemy rozwiązać. Warto wziąć pod rozwagę propozycję, by w przypadku sporu rodziców odnośnie do wyznania, światopoglądu i uczestnictwa w zajęciach religii albo etyki dziecka, szczególne znaczenie przywiązać do woli nieletniego i o ten decydujący czynnik oprzeć decyzję sądu rodzinnego. Taka praktyka ma miejsce także w innych krajach europejskich¹⁰.

Mając na uwadze powyższe, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska co do przedstawionych w niniejszym wystąpieniu zagadnień. Proszę również uprzejmie o przedstawienie szczegółowych informacji odnośnie do planowanych zmian oraz informacji dotyczących kryteriów wyboru uczelni, którym zlecono kształcenie nauczycieli etyki.

Łączę wyrazy szacunku

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/

Załącznik 1

¹⁰ Por. N. Doe, *Law and Religion in Europe: A Comparative Introduction*, Oxford University Press, 2011, rozdział 9.